

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI.

### GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Poczta-ntu, lub do księgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnym; w Wilnie, w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztych w kraju urządach.

Cena Roczna: w Rosyi, z pocztą, a w stolicy, z nożeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez pocztą, dla odbierających w księgarni Smirdina i Roczna, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego Roczna, 55 r. as. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek,  $\frac{15}{27}$  Maja.

## Wiadomości krajowe.

### CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Petersburg  $\frac{14}{16}$  Maja.

Roskazy dzienne CESARSKIE.

6 b. m. Zarządzający zakładem rac kongrewskich Jenerporucznik *Kozen* mianowany Członkiem Audytyratu Jeneralnego Ministerstwa Wojny, z zachowaniem dotychczasow. obowiązków.

7 b. m. Otrzymują urlopy dla leczenia się: Jener.-Kriegs-Komisarz Ministerstwa Wojny Jenerał-adjutant *Szipow 1*, za granicę, na 5 miesięcy i Sprawujący obow. Inspektora domów byłego Głównego Sztabu J. C. Mości i Akademii Wojennej Jen.-major *Riesenkampf 1*, do wód Marienbadzkich.

tegoż dnia. Fligel-adjutant J. C. Mości, Pułkownik pułku Kawalergardów N. CESARZOWEJ hr. *Manteufel 1* otrzymuje dymissyą, z rangą Rzecz. Radcy St., dla przejścia do służby Cywilnej.

— W dodatku do Roskazu dziennego z dnia 2 b. m. powiedziano: N. CESARZ Jmć w odbytej tego dnia paradzie wojsk oddzielnego korpusu gwardyi, wojskowych zakładów wychowania, wzorowych (образцовых) pułków konnego i pieszego, uczebnego batalionu Saperów, uczebnej artyleryjsk. bryg., bateryjnej N. 1 bateryi, wzorowych pieszej i konnej bateryi, s prawdziwym ukontentowaniem postrzegając w tych wojskach w ogólności nader odznaczający się wzorowy porządek, oświadczą szczególną i zupełną Swą wdzięczność Dowodz-

cy oddzielnego korpusu gwardyi J. C. Wsici W. Xciu MICHALOWI PAWLOWICZOWI i MONARSZE zadowolenie: Dowodczy korpusu odwodowego gwardyjskiego jazdy Jenerporucznikowi *Knorringowi 1*; Jenerał-adjutantom: Dowodząc. całą piechotą odd. korp. gw. *Uszakow 1*; w tymże korpusie Naczelnikowi Sztabu *Wejmarnowi 1*; Dowodzącemu całą artyleryą *Sumarokow 1* i Naczeln. Inżynierów *Schilderowi*; Dowodzącemu oddziałem zakładów wojskowych wychowania, Dowodczy Szkoły Podchorążych i Junkrów gw. *Schluppenbachowi*; Naczelnikom dywizyj: Kirysyerów gwardyi Jenerał-adjutantowi hr. *Apraxin 1*; 1ej lekkiej gward. jazdy Jenerporucznikowi *Pęcherzewskiemu 1*; 2ej gward. pieszej Jenerporuczn. *Biernikow*; Dowodzącemu 1ą gward. pieszą Jenerporucz. *Annienków 1* i Dowodz. zborną bryg. Naczelnikowi 3 gw. dyw. pieszej Jen.-porucz. *Jesakow*. (Następuje dalszy imienny spis Dowodzców brygad, pułków, batalionów, dywizyonów gwardyi, korpusów Kadetskich, i innych zakładów wojskowo-naukowych, i w ogólności tych którzy się dowodztwem na tej paradzie odznaczyli; oficerom wszelkiego stopnia J. C. M. oświadczą też SWE MONARSZE zadowolenie, a żołnierzom i podoficerom roskazuje dać po rublu, funcie mięsa i miarce wódki.)

— Przez Reskrypta CESARSKIE mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klasy, 12 Kwietnia, Członek Departamentu Dóbr Rodziny CESARSKIEJ Rad. Tajny *Mawrin* i Ś. Stanisława 2 klasy, 24 tegoż m. Inspektor Poczty V okręgu Radzca Stanu *Imberch*.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu, z dnia 27 Kwietnia, Panny Anna *Borozdin*, xczka *Marya Bariatyńska*, *Marya Pieszczurow* i hrabianka *Lydia Apraxin* mianowane zostały Frejlinami N. CESARZOWEJ JMCJ.

— 5 b. m. odbył się w Petersburgu publiczny examen uczniów Instytutu Dróg Komunikacyj w obecności Głównozarządzającego P. Jenerał-adjutanta hrabi Toll i licznej gromady wysokich urzędników, znakomitych osób i członków Akademii Nauk, którzy, równie jak i Głównozarządzający, zadawali uczniom pytania z rozmaitych w programmie wyliczonych przedmiotów.

Ten examen był nowym dowodem zwykłych postępów zakładu, słuszenie po większej części przypisywanych troskliwości oświeconych zwierzchników, którzy nim dotąd kierowali.

Odpowiedzi uczniów, tak kadetów jak podchorążych, przez swą jasność, dokładność i związek logiczny, wykazały pożyteczność metod, których się trzymali nauczyciele, należący w części do korpusu Dróg Komunikacyj, w części zaś do Akademii Nauk i Uniwersytetu Petersburskiego.

Zgromadzenie s przyjemnością widziało, że do licznych przedmiotów, w Instytucie nauczanych, dodane zostały nowe gałęzie wiadomości, ściśle spojone z umiejętnościami głównymi: między innymi historia moralna tych samych nauk, które w tym zakładzie tak świetnie są uprawiane. Tak to troskliwość i przezorność biegłych osób, którym kierunek i utrzymanie Instytutu są powierzone, niezaniedbują nic, cokolwiek może go uczynić godnym swego celu, celu kształcenia do służby CESARZOWI i Ojczyźnie zdolnych Inżynierów i wiernych poddanych.

Wśród posiedzenia i przed examinem klaszniczkich P. Jenerał-porucznik *Potier*, Dyrektor zakładu, miał mowę, w której krótko skreślił metodyczny postęp nauczania, dał obraz postępowania, jakie uczniowi przystoi, tudzież obowiązków nauczycieli, s których oni tak dobrze się uiszcili.

Po odbytem posiedzeniu hrabia *Toll* powiódł liczne zgromadzenie do sal zakładu, gdzie wystawione są rysunki, plany i projekta, których rozmaiłość i wykończenie były przedmiotem podziwu dla lubowników. Z równaż przyjemnością zwiedzono potem bogaty gabinet fizyczny i galerią modeli, z bogactwem wielu nowymi przedmiotami, w liczbie których są modele dróg żelaznych i teraźniejszej kopuły kościoła Św. Trojcy.

Głównozarządzający sam wykladał obecnym rozmaite systemata hydrograficzne, w wyobrażeniach które zarówno dają poznać ich rozciągłość, ważność ogólną i wszystkie szczegóły. Ta zajmująca uroczystość ukończyła się zwiedzeniem innych części zakładu.

— Do Petersburga przybył: 10 b. m. z Nowej Ładogi, Głównozarządzający Wydziałem Dróg Komun. i Gmachów publi. Jenerał-adjutant hrabia *Toll*; Wyjechali: 28 Kwietnia do Lucyna, Obyw. pow. Rzeżyckiego *Zahorski*; 7 b. m. do Kazania, tameczny Wojenny Gubernator Jenerał-adjutant *Strekalow*; 9 b. m. do Moskwy, Jenerał-adjutant hrabia *Wasilczkow*; do Warszawy, Dow. brygady 10ej dyw. pieszej Jenerał-major *Pinabel*; 10 b. m. do Rygi, Moskiewski Wojenny Jenerał-Gubernator Jenerał jazdy xżę *Goljeryn*; do różnych gubernij, Deżurny Jenerał Głównego Sztabu J. C. Mości, Jenerał-adjutant *Kleinmichel*; do Tauryckiej

gub. Zarządzający Departamentem Górnictwa i Soli, Jenerał-porucznik *Karniejew*.

Z *Wilna*. «Baron Bissing, z Szląska, sławny z wzorowej owczarni, zakłada depo owiec rassy Elektoralnej w majątku Kurzanach w Gubernii Wileńskiej, w Powiecie Wiłkomierskim, u obywatela Karola Kozakowskiego; dla większej dogodności obywateli nabywających, zakłada się tam szkółka, gdzie przy być mający owczarz, weterynarzysta z Saxonii, usposobi oddanych chłopców do utrzymania i leczenia owiec. Ponieważ depo składać się ma z owiec zamówionych, uprasza się osobę chęć nabycia mających, ażeby się udały do W. von Auer, Bankiera w Wilnie, lub też wprost do Kozakowskiego do Kurzan, a w obu miejscach będą zainformowani o warunkach kontraktu i będą mogli widzieć próbki wełny. Osoby które już zamówiły raczą się zgłosić do W. Kozakowskiego dla odebrania wskazanych biletów.» (*Kur. Lit.*)

*Wiadomości s Turczy*. W monitorze Ottomańskim czytamy z d. 2 (16) Kwietnia. «Oddawna istnieje zwyczaj w uroczyste święta składać powinszowania, przeto i teraz Sułtan Jmć przyjmował wysokich urzędników Cesarstwa, mających prawo przedstawiania się mu w dni galowe. Obrzęd odbył się w pałacu Topkapu, w tym samym pokoju gdzie były przyjmowane powinszowania s powodu postu. Zwykle ci, którzy mają zaszczyt przedstawiania się Sułtanowi, całowali dotąd brzeg jego szaty. Tą razą J. S. Mość, niechcąc aby cześć tak uniżona oddawaną była rzeczy nieożywionej, nie należącej do składu jego osoby, dawał całować przytymnym swoją nogę, jakowy obrzęd i na przyszłość w podobnych razach będzie zachowywany.»

— W Dzienniku Smyrneńskim umieszczone są następane wiadomości s Konstantynopola pod dniem 7 (19) Kwietnia. «Kapitan pasza już prawie ukończył swoje przygotowania do odejścia i eskadra jego niebawem w podróż wypłynie. Teraz s pewnością już wiadomo że ona przeznaczona jest do Tripoli, gdzie mieszkańcy zawsze opierają się regularnemu Rządowi, zaprowadzanemu tam przez Sułtana. Miejsce kapitana paszy, na czas nieobecności, zajmie radzca Państwa (*Muszir*), Achmet pasza.

— Według ostatnich wiadomości s Syryi, angielska do Eufratu wyprawa posuwa dalej swoje działania bez przeszkody. Pułkownik Chany, dowodzący wyprawą, musząc udać się w niektórych przedmiotach do Reszida paszy, otrzymał od niego wszelkie pomocy jakie tylko od tego dowodzey zależały. Wielki statek parowy był już na drodze do Beles, skąd wyprawa uda się na zatokę Perską, i za tym statkiem w kilka dni później miał inny statek wypłynąć.

Taż drogą odebrano wiadomości nader zaspokajające s Tauru. Mehemet-Raszid-Pasza skutecznie działać nie przestaje przeciw Kurdom i samo zbliżenie się wojsk jego wystarcza na rozproszenie tłumów zbuntowanych, których liczba co dnia ubywa.

— W Syryi panuje spokojność, pomimo nędzę i nieukontentowanie mieszkańców, sprawiane mianowicie przez zaciąg wojska, które tam się w nader nieludzki sposób odbywają.

— Podług wiadomości z Alexandryi z d. 1 Kwietnia, obawa zarazy zaczyna tam ustawać, gdyż z nastąpieniem pięknej pory roku czuma zamiast powiększać się coraz ustaje. To tym jest dziwniejsza, że po przeszłorocznej klęsce, rząd nie przedsiębrał żadnych środków ostrożności, lubo większa część domów i w Alexandryi i w Kairze rażona była powietrzem.

— Mehemet-Ali od niejakiego już czasu nie jest w Kairze. — Objeżdża on wsi niższego Egiptu, gdzie chce kopać nowe kanały, ażeby w tym kraju dopomóc uprawie bawełny, która jest najbogatszym i najzyskowniejszym płodem Egiptu. (Gaz. Odes.)

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa 15 Maja.

«N. PAN  $\frac{16}{28}$  Marca b. r. stosownie do zatwierdzonych w dniu  $\frac{4}{6}$  Października roku zesz. przepisów, o urządzeniu dóbr, które z mocy donacji przechodzą na własność prywatną, niemniej tabelli regulującej dochód dzierzawny z dóbr tego rodzaju do wysokości normalnej; jako-też nareszcie w związku z zastrzeżeniem w artykule 19 dekretu z dnia  $\frac{4}{16}$  Października r. z. o urządzeniu dóbr skonfiskowanych uczynionym, nadał Najmiłosciwiej Jeneral-Gubernatorowi Zachodniej Syberyi Jeneral-Lejtnantowi Sulimie, wiecznemi czasy na dziedzictwo, z takimi prawami i użytkami z jakimi skarb posiada, dobra skonfiskowane Dospuda, położone w Województwie i Obwodzie Augustowskim, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależnościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 20,000. Również Najjaśniejszy PAN raczył Najmiłosciwiej wiecznemi czasy na dziedzictwo, z takimi prawami i użytkami z jakimi skarb posiada, nadać Alexandrowi Swieczyn, małoletniemu synowi Naczelnika 4 dywizyi piechoty Jenerala-Lejtnanta Swieczyna, dobra Labno, położone w Obwodzie i Województwie Augustowskim, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależnościami, do wysokości czystego dochodu rocznego złp. 20,000. Także Najjaśniejszy PAN raczył nadać Najmiłosciwiej wiecznemi czasy na dziedzictwo z takimi prawami i użytkami z jakimi skarb posiada Dowódcy 1go bataljonu rezerwowego saperów, Pułkownikowi Burmejster 2, dobra Trzebieszów, położone w Województwie Podlaskiem, Obwodzie Łukowskim, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależnościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 5,000; oraz dowódcy 2go bataljonu saperów, Pułkownikowi Staniukiewiczowi, dobra Miętne, położone w Województwie Podlaskiem, Obwodzie Łukowskim, w Ekonomii Garwolin, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależnościami do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 5,000.»

(Dz. Pow.)

## Wiadomości zagraniczne.

Berlin 17 Maja. Dziś, o 8ej zrana J. K. W. księżna małżonka księcia Fryderyka pruskiego, powiła szczęśliwie córkę. Wysoka rodzicielka równie jak i nowonarodzone dziecko zostają w najpożądalszym stanie zdrowia.

— Książęta Orléans i Nemours, wysłuchawszy nabożeństwa w katolickim kościele, oglądali 15 b. m. tutejsze muzeum, gdzie ich przyjął jeneralny intendent tegoż hrabia Bruhl. Następnie udali się na ulicę Klosterstrasse, dla oglądania pracowni professorów Rauch, Tieck i Wach, i oświadczyli im swoje zadowolenie w nader pochlebnych wyrazach. Obiadowali u księcia Następcy tronu, wieczorem zaś byli w teatrze, gdzie grano liryczne drama Spontiniego p. t. «Nurmal.» Tegoż dnia wojska załóg Potsdamu i Spandau wyruszyły na tegoletnie ćwiczenia.

— Według listów s Królewca, Gdańska i Elbląga, ostatnimi dniami wypadł tam śnieg i nastąpiły mocne zimna, które każą się lękać o tegoroczny urodzaj, gdyż wschody zbóż dosięgły już były znacznej wysokości.

London 11 Maja. Oto jest wyciąg z mowy kanclerza skarbu mianej przy przedstawieniu budżetu na rok 1836—37.

«Zastanowić się naprzód powinniśmy nad finansowym stanem kraju, następnie zaś nad użytkiem na jaki obróconą być może przewyżka. Trudno zjednać sobie zdania wszystkich, szczególnie zaś gdzie idzie o zniesienie jakiego podatku. Wszystkie klasy, wszystkie interesa, równe mają prawo do ulgi. Minister skarbu, dla pogodzenia wszystkich tych interesów w największym zostaje zatrudnieniu. Zawsze jednak sędzę iż najświętszym dla niego obowiązkiem jest zmniejszać wydatki. Ułożono właśnie dokładną i ciekawą tablicę porównawczego stanu wydatków publicznych w 1815 i przeszłym roku. Oto są główne jej wypadki: w 1815 rozmaite gałęzie zarządu zatrudniały 27,365 osób, które ogółem pobierały płacy 3,763,000 f. sterl. W 1835 liczba urzędników ograniczoną została do 23,570 osób, ilość zaś płacy do 2,786,000 f. sterl., t. j. pierwsza z nich zmniejszoną została o 3787 ludzi, ostatnia zaś o 976,000 f. sterl.»

«Daleki jestem, przytaczając ten wypadek, od utrzymywania iż wszystkie zmniejszenia jakie tylko wprowadzić się mogły zostały już dokonane; lecz celem jest moim dowieść narodowi, iż uczyniono już wiele w jego interesie i zachęcić izbę do żądania, rząd zaś do wprowadzania jeszcze znaczniejszych oszczędzeń. Izba pozwoli mi uczynić uwagę że im więcej się w tej rzeczy zrobiło, tem trudniej jest dokonać tego co jeszcze do zrobienia pozostaje.»

Następnie minister daje obraz dochodów oszacowanych w porównaniu s temi które rzeczywiście do kass skarbowych wpłynęły i które przewyższą oszacowanie o sumę 830,000 f.

Dalej oświadcza iż na rok bieżący dochody oszacowane są na 46,980,000, wydatki zaś na 45,205,875 f. sterl., co zostawi 1,774,197 f. sterl. w przewyżce; po odciążeniu zaś

wydatków nieprzewidzianych, oszacowanych już jaknajwyżej, zostanie zawsze 662,330 f. Tak zaspakajający stan skarbu przypisać należy wzrostowi niektórych gałęzi dochodów publicznych, szczególnie zaś dochodu s komor celnych.

«Zasady wolności handlowej, które od lat pięciu dyktowały rządowi wszystkie postanowienia w przedmiocie poborów celnych, pociągnęły za sobą najbawienniejsze skutki. Znacznie się przez to zwiększył przywóz zagranicznych jedwabi, rękawiczek, win francuskich i innych artykułów. Pod tym względem skarb wiele ostatnimi czasy zyskał na zniesieniu taryf zabraniających.

«Dochody z akcyzy podobnież znacznie się zwiększyły. Spodziewam się nadto iż dochód s tej gałęzi jeszcze się bardziej podniesie w roku przyszłym. S powodu zmniejszenia akcyzy prawie o połowę, w potrzebowaniu win i wódek irlandzkich wielki się dał widzieć przyrost.

«Usiłowaliśmy też wprowadzić jaknajwiększe oszczędności w sposobie wybierania podatków. Tak, ogólna liczba urzędników akcyzy zmniejszoną została o 187 osób, ogólna zaś ich płaca o 18,857 f. sterl. Nadto, 150,000 handlarzy uwolniono od nadużyć i ucisku urzędników tejsze akcyzy.

«Co się tyczy stęplowego, nie sądzę iżby zmniejszenie tego poboru od dzienników pociągnąć za sobą mogło znaczną w dochodach publicznych stratę.

«Układ zawarty s francuskim pocztowym zarządem może bezpośrednio pociągnąć za sobą zmniejszenie tej gałęzi dochodu; lecz zapewnić mogę iż zmniejszenie to będzie tylko chwilowém. Zresztą wynagrodzą je obficie rozmaitego rodzaju korzyści, które z nowego układu wypłyną. Układ ten powinien jeszcze otrzymać zatwierdzenie parlamentu.

«W ogólności stan nasz finansowy i handlowy nader jest zaspakajający. Fabryki nasze i handel nigdy bardziej nie kwitnęły. Dług narodowy zmniejszony został przez zamtanie rentów wieczystych na terminowe. Żołd połowiczny dla żołnierzy także znacznym uległ zmianom. Bez obowiazku płacenia wynagrodzeń właścicielom wyzwolonych negrów, w budżecie kolonialnym zostałyby nam przewyżka 2,000,000 f. st.

«Budżet wojska w roku przeszłym wynosił 6,481,000, teraz wynosi 6,327,000 f. sterl.

«Budżet marynarki w r. zesłym wynosił 4,099,000 f. st. W roku terażniejszym, w skutek okoliczności które wyłożone wam zostały przez sekretarza tego wydziału, summa ta zwiększoną zostanie o 434,000 f. sterl.

«Budżet artylleryi zmniejszony zostanie względnie do przeszlorocznego o 10,000 f. st. Wynosi on 1,263,000 f. st.

«Zostaje mi jeszcze do oznajmienia izbie w jaki sposób rząd zamierza użyć przewyżki o której wyżej mówiłem. Usiłowaliśmy rozdzielić ją jak najsprawiedliwiej. Zamierzamy naprzód zmniejszyć o 1½ cło od papieru zwyczajnego i znieść zupełnie cło od papieru malowanego. Co się tyczy zmian proponowanych w poborze stęplowego, przedmiot ten wyłożę szczegółowo przy przedstawieniu bilu o tej rzeczy.

«Dochodziły was próśby o całkowite zniesienie stęplowego od dzienników: lecz nie potrzebuję nawet objaśniać wam iż środek ten jest do wykonania niepodobnym. Przy pozostającej nam przewyżce około 600,000 f. sterl. nie podobna tracić z niej na jeden ten przedmiot 400,000 f. sterl., gdyż zniesienie stęplowego od gazet przynajmniejby skarb takiej pozbawiło summy. Musieliśmy więc szukać innego środka pogodzenia opinii publicznej s potrzebą równego rozdziału ulg między rozmaite przemysły, najbardziej ciężarem poborów dotknięte. Proponuję zmniejszyć dotychczasową opłatę stęplowego, która wynosi 3½ pensów (od arkusza), do 1 penny. Przekonany jestem iż zmniejszenie to dostatecznem będzie do powiększenia krążenia gazet, nadewszystko zaś zapobieżenia tajemnej wyprzedaży gazet niestęplowanych.»

9 b. m. P. Poulett Thompson żądał odczytania po raz drugi bilu, mającego na celu ulepszenie istnących ustaw o dzieciach pracujących po fabrykach, w moc którego dzieci niemające więcej lat 13 nie mają być zajmowane pracą dłużej jak po 8 godzin na dzień, kiedy, według istnących praw, dzieciom mającym lat 12 pozwala się pracować po 12 godzin na dobę. Lord Ashley przeciwił się wnioskowi temu, dając obraz złych skutków jakieby stąd dla dzieci wynikać mogły. Lecz, po dość długich rozprawach, wniosok P. Poulett Thompson został przyjęty większością 178 głosów przeciw 176.

10go, P. O'Connell otrzymał pozwolenie przedstawienia bilu dozwalającego kompanii statków parowych w Dublinie zwiększyć swój kapitał.

Na zapytanie P. Berkeley, lord J. Russel odpowiedział iż rząd przedsięwzięmie środki dla przypuszczenia dam na galerje izby, i że przedstawi spis wydatków jakie s tego powodu uczynić wypadnie, lecz iż potrzebne do tego rozporządzenia nie będą mogły ukończyć się do 1 Czerwca, jak tego sobie P. Berkeley życzył.

Następnie izba przekształciwszy się w komitet zajęła się rozbiorem bilu o dziesięcinach w Anglii i przyjęła 34 artykuły.

*Paryż 11 Maja.* W izbie deputowanych 20 b. m. przyjęto większością 216 przeciw 20 głosom projekt prawa o zachęcaniu polowu wielorybów. Minister skarbu złożył następnie kilka projektów miejscowego interesu. Dalej przyjęto większością 239 przeciw 13 głosom prawo o zaciągu 80,000 s klasy 1835.

10go, zajęto się i ukończono rozbiór prawa o ostatecznym obrachunku z r. 1835.

11go, izba zajmowała się rzeczami miejscowego interesu.

— Komissya której poruczony był rozbiór projektu P. Bugeaud o zastępstwie w wojsku odrzuciła go większością ośmiu głosów przeciw jednemu. Do składu tej komissyi wchodził i sam generał Bugeaud.

— Wszystkie gazety prowincjonalne zapełnione są opisami klęsk poniesionych temi czasy przez rozlewy rzek. Nawet w okolicy Paryża Sekwana znaczne wyrządziła szkody; przy Corbeil rozlała na 2 mil. Jeden tylko handlujący drzewem poniósł stratę do 400,000 frank. „Od 1792 nigdy

Sekwana nie podniosła się była do takiej wysokości. Podobnie szkody pociągnęły za sobą rozlewy Loary, Mozy, Moselli i Meurthe.

— We Francji zamawiają teraz wielkie partje cukru burakowego do Stanów Zjednoczonych. Jest to szczególnie w handlu zdarzenie iżby cukier wywożono do Ameryki z Europy.

— Według wiadomości z Madrytu z d. 2 b. m. generał Rodil mianowany został ministrem wojny, zaś P. Almondovar ministrem spraw zewnętrznych. Pomimo wszakże tej korzystnej zmiany w gabinecie i pomyślnych wiadomości z armii północnej, ogłoszonych w Monitorze, na giełdzie tutejszej 9 b. m. papiery hiszpańskie znacznie spadły.

— Według wiadomości z Madrytu z d. 3 b. m. ministerstwo taceczne zostało uzupełnionem przez mianowanie do wydziału marynarki P. Chacon. Izba procerów zamierza podać Królowej adress, s prośbą o wstrzymanie wyprzedazy dóbr duchowieństwu odebranych. — Z ogłoszonych przez rząd dokumentów okazuje się iż dług narodowy hiszpański wynosi 5,108,222,919 realów (około 1,277,055,000 r. ass.)  
(J. S. P. Grz. P. P. P.)

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— W gazetach w Munich, z d. 10 b. m. czytamy: «Cesarzowa Jmć wdowa Austryacka, na wezwanie dworu naszego, przybyć tu ma za dni kilka. Zabawi ona kilka tygodni i zwiedzi wody marienbadzkie.» — W końcu tego miesiąca spodziewany tu jest także z Grecyi Król Otto.

— P. Braddell przedstawił akademii paryskiej rozprawę o nowym i najprędszym sposobie, odbywania działań arytmetycznych z ułankami. Sposób ten zależy na tem, ażeby różnicę pomiędzy mianownikiem a licznikiem każdego ułamku pomnożyć przez mianownika ułamku drugiego, a różnica między otrzymanymi s tego liczbami będzie szukanym licznikiem. Uproszczenie to rachunku ułamków nader jest pożytecznem i w wielu przypadkach znacznie robotę skraca, szczególnie kiedy różnice pomiędzy mianownikiem a licznikiem są nieznaczące. PP. Libry i Poisson, którym poruczony był rozbiór nowego tego systematu, radzili wprowadzić go w nżycie w kursach naukowych.

— W zeszłym roku utworzyło się w Londynie, (nie licząc innych miast w Brytanii) 169 towarzystw akcyonistów, s których 41 do wyrabiania kopalni, 85 do budowy dróg żelaznych a 43 w różnych innych przedmiotach. Nazywalny ich kapitał wynosi 894,000 funtów sterl. na kopalnie; 34,000,000 funtów na drogi (!) a 19,811,000 funt. na pozostałe spekulacye. W ogóle kapitał ten składa niezmierną summę 52,845,000 funtów, (1,321,125,000 r. ass.)

— Oficer jeden gwardyi Królewskiej, który często miewa zaszczyt obiadowania w Windsor, daje następne szczegóły o sposobie życia rodziny Królewskiej angielskiej: «Podczas obiadu rozmawiają wiele w języku francuzkim, a więcej

jeszcze w niemieckim. Tym ostatnim Królowa mówi z największą łatwością i częstokroć przytacza nawet ułamki prozy i wierszy niemieckich. Król ma zawsze coś wesołego do opowiedzenia swym gościom i w tych razach daje dowody wielkiej pamięci rzeczy i ludzi. Chętnie się śmieje; nie mu nie jest przyjemniejszem nad jaką śmieszną anegdotę; sam zaś bardzo płynnie i dowcipnie opowiada. Po obiedzie Królowa zasiada do roboty i pracując wdaje się do rozmowy osób które jej stolik otaczają. W jej obejściu się, tudzież w sposobie myślenia uderzające widać podobieństwo s Królową Szarlottą. Mówiono raz przy niej o rozwodzie. «Nieboszczka Królowa» rzekła «tak nie lubiła rozwodów iż lubo publicznie przyjmowała osoby znajdujące się w tym stanie, nigdy ich jednak do swęj poufałości nie przypuszczała: ja zupełnie w tym z nią się zgadzam.» Wieczorem Król robi partyą wista ze swemi dawnymi przyjaciółmi, lecz gra nie przeszkadza mu wtrącać się do powszechnej rozmowy; kiedy mówi o swej rodzinie używa zawsze słów: «mój ojciec i moja matka,» przenosząc te nazwania nad te, jakie przez etykietę zostały uświęcone. Nigdy w salonach Królewskich nie mówi o polityce i osoby wszystkich partyj równie dobrze są tam przyjęte. Królowa jest zawsze nader prosto ubrana; zwykle w bławatnej sukni; nie nosi innych ozdób prócz pierścionków, które są wielkiej wartości. Król używa najlepszego zdrowia, tylko czasem po obiedzie zdarza mu się zaдрzemać; nałog ten, który go bardzo niecierpliwi, powiększa się z latami.»

— Piszą z Wiednia pod d. 7 Maja: «Arcyksiężna Jejmość Marya Ludwika, księżna Parmy spodziewaną jest do Schönbrunn w ciągu przyszłego tygodnia i ma tam zabawić aż do jesieni, to jest do czasu kiedy się uda do Pragi, na koronacyą Cesarza Jmci.

«Księżna d'Angoulême i księżniczka de Berry powróciły już do Pragi. Podczas pobytu swego w naszym mieście księżna d'Angoulême żyła tylko w towarzystwie rodziny Cesarzkiej i mało dam z wyższej klasy przyjmowała. Księżna wraca do Pragi, skąd wkrótce uda się na wieś, gdyż w Zaniku robić się będą przygotowania do przyjęcia dworu.»

— Oto jest wizerunek młodego Króla Grecyi, skreślony przez amerykańskiego podróżnika a razem poetę i pisarza, P. Willis: «Król Otto zdaje się nie mieć nad lat 18. Kiedym go widział w Atenach, był on w krótkim, światło granatowym mundurze, s ponsowym stojącym kołnierzem, haftowanym złotem. Takież haft miał na obszlągach i między guzikami. Białe pantalone i krótka szpada dopełniały stroju. Wzrostu jest dość wysokiego i kształtny. Nos bardzo płaski i wydatne policzki są charakterystycznymi cechami jego fizyonomii; włosy ma światło blond; bez żadnego prawa do piękności, fizyonomija jego jest męska i otwarta. Płynnie mówi po francuzku, ale z niemieckim akcentem; i bardzo przyjemnie, acz z uczuciem własnej godności, rozprawił z nami o wielu przedmiotach, jakich dotknąć było można na Królewskim posłuchaniu. Powiedział mi iż spodziewa się niemało przyjemności s poszukiwani zabytków starożytności w swem Państwie; na-

koniec uklonił się nam po dziesięciu minutach posłuchania i wkrótce potem pojechał konno, co jest ulubioną jego rozrywką.»

— Niedawni czasy, jak czytelnikom Tygodnika wiadomo, czynione były w Paryżu doświadczenia pływania statkiem pod wodą; ale następnie dzienniki umilkły o tém ważnym odkryciu. Teraz w Królestwie Obojej Sycylii znalazł się spekulant tegoż rodzaju. Jest to niejaki Lorenzo Giordano, kalabryczyk, który po wielu trudnych doświadczeniach, doszedł nakoniec do znalezienia środka, za pomocą którego bez osobnego statku i bez wielkich kosztów, może zostawać pod wodą przez sześć godzin, w ciągu których uchodzi włoską morską milę. Prosi on Rządow iżby mu dały przywilej chodzenia po dnach mórz, jakie sobie wybierze, w przeciągu dwóch lat, z warunkiem iż zatrzyma dla siebie trzecią część wszystkiego, co na dnie morskiem znajdzie.

## Wiadomości handlowe

### i przemysłowe.

Petersburg  $\frac{1}{2}$  Maja.

— W ciągu zeszłego Marca na Gieldzie Petersburskiej następne były ceny akcji znakomitszych Towarzystw przemysłowych: *Pierwiastkowego Towarzystwa zabezpieczeń od Pożarów*: 3 Marca 1400 r.; 10 Marca 1390 r.; 20 Marca 1375 r.; — *Wtorego towarzystwa takichże zabezpieczeń*: 3 Marca 560 r.; 10 Marca 555 r. 20 Marca 550 r.; — *Towarzystwa żeglugi parowej*: 3 Marca 850 r.; 10 Marca 790.; — *Kompanii Amerykańskiej*: 3 Marca 1005 r.; 20 Marca 1010 r.; — *Towarzystwa zabezpieczeń życia, czyli dożywcotnych dochodów i pośmiertnych kapitałów*: 3 Marca 250 r.; 10 Marca 225 r.; 20 Marca 220 i 225 r.; — *Towarzystwa oświecania gazem miasta Petersburga*: 3 Marca 310 r.; 10 Marca 350 r.; 20 Marca 300 r..

— W ciągu zeszłego Kwietnia do portu Ryzkiego przybyło 266, a odeszło 87 kupieckich okrętów. W ogóle od początku tegorocznej żeglugi przybyło 301, wyszło 111 okrętów.

## Wozmatności.

### LIST DO WYDAWCY.

Panie Redaktorze.

«Przeświadczony głęboko o użyteczności przedsięwziętego w Warszawie wydawania *Żywotów Świętych*, ucieszony byłem wyczytaną w Tygodniku wiadomością, że już wyszedł poszyt pierwszy. To przedsięwzięcie obchodzi mię tak żywo, że pozwalam sobie napisać do Pana co następuje.

«Wydawcy *Żywotów SS.* powiedzieli w swoim prospekcie, że nie myślą więcej odbijać exemplarzy, tylko na ile będą mieli prenumeratorów. Smucę się bardzo, jeżeli w rzeczy samej tak postąpią. — Czyż można rachować u nas na pośpieszną i liczną prenumeratę? . . . Główną do tego przeszkodą, (jak ogólnie i nieupowszechnionego gustu do czytelnictwa i lichego stanu xięgarskiego handlu), jest niewątpliwie ociężałość, niedbałość i nieakuratność samych PP. Xięgarzy. Nie starając się ani o rozpostrzenienie swoich stosunków po prowincjach, ani nawet o zaspakajanie akuratne i rychle odbieranych żądań, nie przysparzają oni bynajmniej prenumeratorów na nowe xiążki i pisma peryodyczne. Codziennie patrzę ile się przez to osób zraża i zniechęca. S tej to przyczyzny prowincye bywają często martwą pomocą dla naukowych przedsięwzięć w miastach i stolicach poczętych. Panowie, mieszkając w wielkim mieście, skorzy jesteście obwołać mieszkających w prowincjach za nieuków, pogrążających się dobrowolnie w umysłowym letargu; ale panowie nie wiecie ile to się na prowincyi trzeba naczekać i nani-trężyć, nim się dostanie xiążki lub gazety, na którą się dało dawno pieniądze; a i to jeszcze niepewna, że się ją kiedy dostanie! Niech się więc nikt nie dziwi jeżeli, ogłosiwszy prenumeratę, zobaczy że się nie łączno lista jego zapełnia. Nieśmiem ufać ażeby wydawcy *Żywotów SS.* byli wyjęci s tej powszechnej kolei . . . jeżeli jednak nie będą drukować tylko na liczbę pierwiastkowych swoich prenumeratorów, to tym sposobem rozminą się i s swoją i s powszechną korzyścią. — Szczupłość liczby prenumeryjących jest do przewidzenia, jest nawet z wyżej wyłożonych powodów naturalną; ale użyteczność samego przedsięwzięcia, jakoteż taniość wydania jest taka, że się dzieło musi, *koniecznie musi*, upowszechnić i rozejść szeroko. Śmiało można powiedzieć, że po zwyciężeniu pierwszych przeszkód, cyfra pokupu powinna przenieść dziesięć razy cyfrę początkowej prenumeraty. Jeżeli więc Wydawcy *Żywotów SS.* zanadto się pośpieszą z ograniczeniem liczby drukowanych exemplarzy, sami sobie przypisać będą musieli i stratę nienagrodzonych kosztów, i nieosiągnięcie swojego szanownego celu, który tylko wielkiem upowszechnieniem wydawanego dzieła dopiętym rzeczywiście zostanie.

«Tę uwagę, gruntownem przeswiadczeniem mi dyktowaną, chciałbym dowieść, za pomocą pisma Pańskiego, do wiadomości Wydawców Warszawskich *Żywotów SS.*»

»Mam honor i t. d.

M. Grabowski.

Alexandrowka, na Ukrainie.

27 Kwietnia 1836 r.

Następny numer Tygodnika, s powodu Świąt, wyjdzie w przyszły Piątek, 22 b. m.